Cena 4 zł

# Sportowiec
POZNAŃSKI

TYGODNIK POŚWIĘCONY WYCHOWANIU FIZYCZNEMU

ROK II. POZNAŃ, 25 LUTEGO 1946 NR 8 (31)

# Londyn miejscem olimpiady 1948!

L o n d y n (PAP). Przewodniczący Brytyjskiego Komitetu Olimpijskiego lord Burghley otrzymał depeszę od Prezydenta Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego Edstroema ze Szwecji, donoszącą, że większość członków Międzynarodowego Komitetu oddała swe głosy za przyznaniem Londynowi zaszczytu urządzenia Olimpiady w 1948 roku.

Lord-mayor Londynu wysłał już oficjalne zaproszenie do Komitetu, wyrażając gotowość urządzenia Igrzysk Olimpijskich według zaszczytnych tradycji olimpijskich ideałów Rząd angielski zapewnił organizatorom swą daleko idącą pomoc.

Dalsze wiadomości, odnoszące się do przyszłej Olimpiady podają, że tylko Międzynarodowy Komitet, a nie odpowiednia organizacja brytyjska będą decydować o zaproszeniu poszczególnych krajów.

Przypuszcza się również, że wobec obecnych ciężkich warunków nie zostanie wybudowany specjalny stadion, a tylko istniejące już w Anglii wielkie hale sportowe zostaną przez niebędne przekształcenie dostosowane do wymagań igrzysk olimpijskich.

Problem udziału niektórych państw w przyszłej Olimpiadzie nie jest taki prosty. Londyńskie koła sportowe wyrażają przekonanie, że Niemcy w żadnym razie nie będą dopuszczone ani do Igrzysk Olimpijskich 1948 r., ani też do następnych. Wskazuje się przy tym na precedens z poprzedniej wojny światowej, po której Niemców nie dopuszczono do Olimpiad przez 10 lat. Dopiero w 1928 r. pozwolono im brać udział w Igrzyskach w Amsterdamie. To samo co Niemców dotyczyć będzie Japonii — natomiast sprawa Włoch jest jeszcze problemem nierozwiązanym, podobnie jak i pod znakiem zapytania stoi udział innych satelitów osi.

Wszystkie te sprawy zostaną załatwione na wrześniowym posiedzeniu Komitetu, ale już jest więcej niż pewne, że Niemcy i Japonia nie zostaną dopuszczone do Olimpiady, Włochy jednak wezmą czynny udział w igrzyskach.

Zupełnie oddzielny rozdział w dyskusjach zajmuje sprawa uczestnictwa Związku Radzieckiego. Jak wiadomo, Związek Radziecki nigdy dotąd nie brał udziału w Olimpiadzie i w związku z tym nie jest członkiem Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego. Koła dobrze poinformowane podają, że niejednokrotnie już z rozmaitych stron wysuwana była inicjatywa, mająca na celu wciągnięcie Związku Radzieckiego do Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, ale — jak dotąd — bezowocnie. Wydaje się, że główną przeszkodą była tu kwestia amatorstwa sportowego, ponieważ według obowiązujących regul, większość zawodników radzieckich przez niektórych formalistów może być uważana za zawodowców, ponieważ otrzymują po zawodach od państwa premie pieniężne. Jednak jest już wiadome, że gdyby rzeczywiście miało dojść do najmniejszych nawet starań ze strony Związku Radzieckiego o dopuszczenie do Olimpiady, to kwestia ta była by zupełnie pominięta i nie stanowiłaby żadnej przeszkody dla obesłania nadchodzącej Olimpiady przez sport radziecki. Londyńscy komentatorzy sportowi stwierdzają, że sport radziecki posiada wybitnych przedstawicieli we wszystkich dziedzinach i należy się poważnie liczyć ze zdobyciem przez zawodników radzieckich niejednego złotego medalu — gdyby wzięli oni udział w Olimpiadzie. W omawianiu nadchodzącej Olimpiady dużo się też miejsca poświęca wyborowi odpowiedniej mejscowości w Wielkiej Brytanii dla Olimpiady. Na pierwszy plan wysuwa się tu Wembley, które rozporządza stadionem na 100 tys. osób, jak również „Imperialna Pływalnia", której widownia mieści 10 tys. ludzi. Mówi się też o wykorzystaniu stadionu, będącego widownią igrzysk olimpijskich już w 1908 r. W rachubę wchodzą również: Stadion Harringay i Stadion Earls Court, zwłaszcza, że przystosowanie stadionu Wembley, przeznaczonego wyłącznie do piłki nożnej, także i do innych sportów, zajęło by wiele czasu.

W każdym razie zdaje się nie ulegać kwestii, że zawody kolarskie odbędą się na torze w Herne, regaty (tylko yachtów) w Coweo, zaś zawody łyżwiarskie w Henley. Pięciobój będzie pewnie rozegrany w Aldershot, zaś polo w Ranelagh.

Ogólnie biorąc, wiadomość o decyzji Komitetu Olimpijskiego urządzenia igrzysk w Anglii została w Londynie przyjęta bez specjalnego entuzjazmu. Ogół doniesień stwierdza, że jest powodem przygotowania opinii brytyjskiej na te decyzje, ale nie brak i głosów, które stwierdzają, że W. Brytania musi najpierw rozwiązać szereg trudności wewnętrznych rozmaitej natury, aby móc podołać wziętym na siebie obowiązkom, związanym z zorganizowaniem tej Olimpiady.

## Warta—Wisła 29:27

W ramach rozgrywek międzygrupowych o mistrzostwo Polski w koszykówce w Łodzi, poznańska „Warta" po zaciętej walce zwyciężyła krakowską „Wisłę" w stosunku 29:27 (19:21). Bohaterem spotkania był nasz najlepszy pięściarz Szymura, który na finiszu zdobył sześć punktów, pieczętując zwycięstwo drużyny poznańskiej.

W spotkaniu towarzyskim AZS (Łódź) pokonał miejscowy ZZK w stosunku 41:16 (21:8).

## Mistrzostwa Polski w tenisie stołowym

W Krakowie rozpoczęły się w dniu 21 bm. mistrzoswa Polski w tenisie stołowym w konkurencji drużynowej i indywidualnej. Reprezentowane były okręgi warszawski, krakowski, śląski, lubelski i poznański. Okręg Poznański reprezentowała drużyna OM TUR—Poznań w składzie Sikorski, Kardacz, Kowalczyk, Wojciechowski.

Do rozgrywek drużynowych stanęło 10 zespołów, które podzielono na 3 grupy półfinałowe — a mianowicie:

Grupa I.

1. KKS „Orzeł" — Warszawa; 2. Dziewiarski Klub Sportowy — Łódź; 3. „Zryw" Śląsk.

Grupa II.

1. „Cracovia"; 2. OM TUR — Poznań; 3. BOS — Warszawa.

Grupa III.

1. Kopalnia „Polska" — Śląsk; 2. WKS „Lublinianka" — Lublin; 3. Centr. Szk. Oficerska — Łódź; 4. „Krakus" — Kraków.

Do finału zakwalifikowały się: 1. BOS, 2. Cracovia, 3. Krakus, 4. Lublinianka, 5. Orzeł, 6. Zryw.

Drużyna poznańska po 18 godz. jeżdżie koleją przystąpiła odrazu do walki z wicemistrzem okręgu warszawskiego BOS-em, któremu uległa po dramatycznej walce nieznacznie w stosunku 4:5. Poszczególne gry:

1. Sikorski — Pęczkowski 21:19, 15:21, 18:21; 2. Kowalczyk — Siedlanowski 22:20, 19:21, 21:15; 3. Kardacz — Olszowski 21:12, 21:19; 4. Kowalczyk — Pęczkowski 17:21, 23:25; 5. Kardacz — Siedlanowski 21:9, 14:21, 21:12; 6. Sikorski — Olszowski 11:21, 19:21; 7. Kardacz — Pęczkowski 13:21, 16:21; 8. Sikorski — Siedlanowski 21:19, 21:13; 9. Kowalczyk — Olszowski 17:21; 21:16, 16:21.

Spotkanie powyższe wzbudziło wielkie zainteresowanie i było pokazem dla publiczności krakowskiej siły gry naszych zawodników, z których najlepszym okazał się ambitny Kardacz, zdobywając 2 pkt dla OM TUR. Kowalczyk i Sikorski zdobyli po 1 pkt. i wykazują tendencję do poprawy swej formy, co wykazali w partiach z wicemistrzem Warszawy Pęczkowskim. Przedstawiciele Poznania odrazu po meczu rozegrali swe partie w grach indywidualnych o wejście do ćwierćfinałów:

1. Sikorski — Furman 17:21, 17:21; 2. Kardacz — Otręba 19:21, 12:21; 3. Wojciechowski — Pęczkowski 3:21, 18:21; 4. Kowalczyk — Geyer 21:14, 21:16.

Kowalczyk swym zwycięstwem nad Geyerem z BOS-u wszedł do ćwierćfinału, gdzie napotkał odrazu na najlepszego gracza „Krakusa" Mamczarczyka, któremu uległ 10:21, 14:21, 17:21. Do gier indywidualnych zgłoszono ogółem 64 uczestników, z czego 4 do soboty południa zakwalifikowało się do finału, a mianowicie: 1. Gaj, 2. Pęczkowski, 3. Dobon, 4. Zięba. Wobec tego, że w finale będzie brało udział 6 zawodników, odbędzie się eliminacja pomiędzy: 1. Bukietem Lublin a Kawczykiem Śląsk, 2. Kuglerem V-a a Mamczarczykiem Kraków.

Do tytułu mistrza indywidualnego pretendują Gaj i Bukiet, przedwojenny wicemistrz Polski. Drużynowo najlepiej dotychczas przedstawia się „Cracovia" i niewykluczone jest, że ona zdobędzie tytuł mistrza.

Turniej o Mistrzostwo Polski pomimo swej atrakcyjności stracił wydatnie na powadze z powodu szeregu niedociągnięć, o których napiszemy w przyszłym numerze. Kierownictwo turnieju spoczywa na barkach jednego ob. Zakulskiego Witolda.

## Sukcesy polskich narciarzy

P r a g a (PAP). W mistrzostwach narciarskich w Czechosłowacji odbył się w Bańskiej Bystrzycy i przy udziale 250 uczestników bieg zjazdowy na trasie 3 km. W biegu tym, odbywającym się o niezwykle ciężkich warunkach terenowych i wśród gęstej mgły, wspaniałe zwycięstwo odniósł Polak Bachleda-Carus w czasie 1 : 44 — co odpowiada przeciętnej szybkości 70 km na godzinę. Drugie miejsce zajął również Polak Pawlica w czasie 1 : 47,02. IV, VI, VII, IX i X miejsce zajęli również Polacy. Kozak, Gąsienica, Ciaptak, Marusarz i Dziedzic.

Bieg więc zjazdowy na 3 km przyniósł w całej pełni tryumf barwom polskim. Do slalomu zgłoszonych jest oprócz ekipy polskiej 60 najlepszych zjazdowców. Ponieważ w Bańskiej Bystrzycy nastąpiła gwałtowna odwilż, bieg na 50 km został odroczony do dnia 25 bm. W wypadku, gdyby warunki śnieżne nie poprawiły się, bieg na tej trasie odbędzie się w Karnosach.

## Polski Związek Piłki Nożnej przeniesiony do Warszawy

K r a k ó w. Na walnym zebraniu P. Z. P. N.-u, odbytym w Krakowie, powzięto uchwałę przeniesienia P. Z. P. N.-u do Warszawy, opierając się w tym względzie na statucie, na uchwale poprzedniego walnego zebrania oraz na oświadczeniu przedstawicieli P. U. W. F.-u i PW. oraz Państwowej Rady Sportowej.

Uchwała powyższa zapadła przez aklamację. Również przez aklamację wybrano nowe władze P. Z. P. N.-u. Przedstawiają się one następująco: prezes — gen. Bończa-Uzdowski; wiceprezes — dr Mieloch; przewodniczący Wydz. Gier. i Dysc. — Wilczek; członkowie — mec. Marat, Alawicki, Laskowski, Domański i Rutkowski; przewodniczący W. S. S. — Glinka, sekretarz — Gęsior, skarbnik — dr Gebethner, gospodarz — Nowak; referent Spraw Zagranicznych — inż. Grabowski; referent wyszkoleniowy — Kisieliński; kapitan Związku — płk. Reyman; Komisja Rewizyjna — mec. Seydlitz (Poznań), Dudek (Kraków) i Antaszewski (Śląsk). Przyjęto preliminarz budżetowy w wysokości 1.800.000 zł.

## Co z Pisarskim?

Jak wykazało prześwietlenie, ręka Pisarskiego źle się zrosła. Naszemu reprezentacyjnemu pięściarzowi grozi operacja i ponowne złożenie ręki.

## Wiadomości z zagranicy

### Bokser Polski Jan Walczak przegrywa w Londynie

Londyn (PAP). Znakomity bokser Polski Jan Walczak, stale przebywający w Paryżu, który jako zawodnik jest bardzo popularny, spotkał się w Londynie w Albert Hall z doskonałym pięściarzem angielskim wagi lekkiej Arthurem Darachar-em. Spotkanie to po 8 rundowej walce zakończyło się zwycięstwem Anglika na punkty. Walczak, mający piękną kartę we francuskim ruchu podziemnym podczas okupacji, poniósł pierwszą porażkę w swej karierze zawodowca od roku 1943. Walka była na wysokim poziomie i Polak był bardzo gorąco oklaskiwany przez publiczność długo jeszcze po zakończeniu meczu. W IV rundzie Darahar idzie na deski do „9" po pięknym ciosie Polaka; w następnej rundzie Anglik jednak przychodzi do siebie i w ostatnich rundach zapewnił sobie przewagę punktową, która zadecydowała o ostatecznym wyniku.

### Łyżwiarze radzieccy niepokonani w Norwegii

Oslo (PAP). Łyżwiarze radzieccy przebywający obecnie w Norwegii, startowali ostatnio w wielkich zawodach międzynarodowych w Hammer. Oprócz zawodników radzieckich startowali: finnowie, holendrzy i najlepsi zawodnicy norwescy. Sport łyżwiarski jest niezwykle popularny w Norwegii. Stadion w mieście Hammer był wypełniony po brzegi publicznością; poprostu całe miasto było na zawodach. Świetny wynik w konkurencji żeńskiej uzyskała w biegu na 500 m łyżwiarka radziecka M. Wałowowa, pokrywając ten dystans w 48,6 sek. Jest to najlepszy wynik światowy w bieżącym sezonie. Jako druga przybyła również łyżwiarka radziecka Izakowa. W biegu na 3 tys. metrów zwyciężyła Tatiana Karolina w czasie 5:37. Podczas swego pobytu w Norwegii, zawodniczka ta już dwukrotnie poprawiła rekord światowy. Uzyskany przez nią czas w tym biegu jest nowym rekordem światowym. W konkurencji męskiej w biegu na 500 m pierwsze miejsce zajął dawny rekordzista Zw. Radzieckiego na tym dystansie Kudriawcew, wygrywając bieg w czasie 43,3 sek., drugim był również zawodnik radziecki — Proszyn. W biegu na 5 tys. metrów zwyciężył Petrow (ZSRR) w czasie 8:35, drugi Proszyn — 8:43. Po pierwszym dniu zawodów w ogólnej punktacji prowadzi Proszyn, drugi Kudriawcew, trzeci Ippolitow, czwarty Petrow. Jest to niespotykany sukces łyżwiarzy radzieckich na terenie norweskim, posiadającym dotychczas najlepszych łyżwiarzy na świecie.

### Rekordy Haegga i Andersona nie będą unieważnione w Szwecji

Sztokholm (PAP). Charles Jannson, sekretarz Szwedzkiego Związku Atletycznego oświadczył, że szwedzkie rekordy w biegach, ustanowione przez Gundara Haegga i Rana Andersona, nie stracą swej ważności nawet w tym wypadku, kiedy biegacze ci przejdą oficjalnie na zawodostwo na skutek oskarżeń, wysuwanych ostatnio pod ich adresem.

### Biegacz francuski Marcel Hansenne na hali w New Yorku

Warszawa (PAP). Najlepszy średniodystansowiec francuski Marcel Hansenne, który wyjechał statkiem do Ameryki na szereg startów na hali, przegrał w nowojorskiej Madison Square Garden w biegu na jedną milę, przychodząc dopiero trzeci. Zwycięzcą był Mc. Mitchel w słabym stosunkowo czasie 4:19. Francuz oświadczył, że był przygotowany na tę porażkę, gdyż nie zna warunków biegowych na hali, w której startował pierwszy raz w życiu. W dalszych startach zapowiada on swoje zwycięstwa.

### Billy Conn trenuje przed meczem o mistrzostwo świata

Londyn (PAP). Brytyjski champion bokserski Freddie Mills, który odbywa obecnie swą powinność wojskową w Indiach w szeregach Królewskich Sił Powietrznych (RAF), otrzymał zaproszenie od Billy Conna z Nowego Jorku na wzięcia udziału w jego treningach bokserskich. Jak wynika z depeszy nadesłanej przez Conna na ręce menagera Millsa w Londynie, Amerykanin chciałby przeboksować z pięściarzem angielskim dwanaście do piętnaście rund.

Ostatnie wiadomości podają, że Mills zgodzi się na tę propozycję, ale tylko pod tym warunkiem, że ten mecz treningowy odbędzie się w obecności widzów.

# Rekordy Gundar Haegga i Heino nie będą skreślone

Sztokholm (PAP). „Afera" Gundar Haegga, najwybitniejszego szwedzkiego biegacza i rekordzisty świata stale zajmuje opinię sportową. Haegg jest w posiadaniu 7 rekordów światowych, które były przedłożone Międzynarodowej Federacji Lekkoatletycznej i zostały przez nią zatwierdzone. Razem z Haeggiem jest posądzonych o „nieczyste amatorstwo" 14 innych lekkoatletów szwedzkich. Śledztwa i badania w tej sprawie trwają już dość długo, jak zapewniają jednak w Sztokholmie — w ciągu 10 dni ma być wszystko wyjaśnione.

Ostatnie rekordy Haegga były zatwierdzone w grudniu 1945 r. przez IAAF pod przewodnictwem Prezydenta Edestrooma i sekretarza Ekelunda.

Gundar Haegg posiada następujące rekordy: 1 mil. ang. — 4:01,4. Fenomenalny ten czas Haegg uzyskał w lipcu w Malmö. Dalej idą rekordy na 2, na 3 mile, na 1500 metrów, 2000 metrów i 5000 metrów. Większość tych rekordów została ustanowiona na skutek zaciętej rywalizacji z Arne Andersonem, nie wiele ustępującym wwynikach Haeggowi.

Finlandia posiada swój talent „długodystansowy" w osobie Vilja Heino. Zawodnik ten posiada obecnie 4 rekordy światowe, a mianowicie: 6 mil — 28:38,6; rekord ten był ustanowiony w Helsinkach 25 sierpnia 1941 r.; 10 mil — 49:40,6 (Abo 9 września 45 r.); 10000 metr. — 29:35,4 (Helsinki 25 sierpnia 1944 r.); bieg godzinny — 19.339 mtr. (Abo — sierpień 1945 r.).

Szwedzka Federacja Lekkoatletyczna zarzuca jednak Heino również pewne przekroczenie „amatorskie". Tak przynajmniej oficjalnie oświadczył sekretarz tej Federacji Charles Jansson. Jest jednak pewne, że ani rekordy Gundar Haegga, ani Heino nie będą unieważnione i pozostaną w tabeli IAF.

# Turniej OM TUR — „Społem"

W ub. tygodniu gościła w Łodzi drużyna gier sportowych warszawskiego „Społem", która rozegrała szereg spotkań z tut. OM-TUR'em. Zawody odbyły się w sali YMCA i miały przebieg bardzo interesujący. W drugim dniu turnieju obecni byli na sali ob. Premier Osóbka-Morawski, sekretarz WKR PPS ob. Wachowicz, wiceprezydent miasta ob. Duniak i przewodniczący KC OM TUR ob. Obrączka.

W pierwszym dniu siatkarki warszawskie wygrały po wyrównanej grze z drużyną łódzką w stosunku 2 : 1 (13 : 15, 15 : 13, 15 : 10). W siatkówce męskiej drużyna mistrza Polski „Społem" wygrała z OM TUR 2 : 0 (15 : 5, 15 : 9). W koszykówce żeńskiej OM TUR pokonał warszawianki w stosunku 22 : 19 (14 : 9). W koszykówce męskiej mecz zakończył się wynikiem 30 : 30 (13 : 13) bez ogrywki.

W drugim dniu turnieju odbyły się mecze rewanżowe. W siatkówce mężczyzn „Społem" wygrał w stosunku 2 : 0 (15 : 5, 15 : 9). W siatkówce żeńskiej rozegrano tylko dwa sety, pierwszy wygrały warszawianki 1 : 14, drugi łodzianki. W koszykówce męskiej „Społem" zwyciężyło drużynę OM TUR 28 : 24 (20 : 6), natomiast koszykarki OMTUR pokonały warszawianki 34 : 11 (13 : 8).

# Mistrzostwa narciarskie Polski OM TUR i RKS-ów

Warszawa. W dniach 6 i 10 lutego b. r. odbyły się w Dusznikach na Dolnym Śląsku Ogólnopolskie Mistrzostwa Narciarskie OM TUR- i RKS-sów. W zawodach brało udział 120 zawodników, reprezentujących województwa krakowskie, łódzkie, dolnośląskie i górnośląskie.

Pierwszego dnia uzyskano następujące wyniki: bieg 12 km: 1. Tajmer (OM TUR Goleszów) — 40 : 10; 2. Łapanowski (OM TUR Wałbrzych) — 50 : 23; 3. Turkan (RKS Związkowcy - Kraków) — 51 : 42. Bieg zjazdowy: 1. Tajmer (OM TUR Goleszów) w czasie 1 : 30; 2. Ryś (OM TUR Cieszyn) — 1 : 38; 3. Sikora (OM TUR Goleszów) — 1 : 39. Drużynowo po pierwszym dniu zawodów prowadziło: 1. woj. dolnośląskie — 387 pkt., 2. woj. śląsko-dąbrowskie — 317 pkt., 3. woj. krakowskie — 138 pkt.

W drugim dniu mistrzostw odbył się slalom, w którym uzyskano następujące wyniki: 1. Klamerus Jan (RKS Związkowiec Kraków) 1 : 07; 2. Tajmer (OM TUR Goleszów) 1 : 07,8; 3. Olszewski (OM TUR Jelenia Góra) 1 : 17. Startowało 50 zawodników. W konkursie skoków otwartych: 1. Tajmer (OM TUR Goleszów) skoki 42,5 i 35 m; 2. Klamerus Józef (RKS Związkowiec-Kraków) — 40 i 35 m; 3. Klamerus Jan (RKS Związkowiec - Kraków) — 32 i 36 m. W sztafecie 4×10 km brało udział 10 sztafet. Wyniki: 1. Górny Śląsk 2 : 58 : 43; 2. OM TUR Wałbrzych - Dolny Śląsk 3 : 02 : 30 i 3. OM TUR Kamienna Góra 3 : 05 : 33. W punktacji drużynowej: 1. OM TUR Goleszów — 355 pkt.; 2. OM TUR Wałbrzych — 329 pkt.; 3. RKS Kraków — 290 pkt. Udział w zawodach brało 15 klubów.

# 9 spotkań międzyokręgowych

W nadchodzącym sezonie piłkarskim naszą reprezentację okręgu czeka nielada zadanie. Czeka ją aż dziewięć meczy międzyokręgowych.

Już na progu sezonu nasi piłkarze ciężką będą mieli przeprawę, gdyż na 7 kwietnia wyznaczone jest rewanżowe spotkanie z Krakowem, które odbędzie się na krakowskim gruncie. 3 maja jest Dniem PZPN — przeciwnik jeszcze nie wyznaczony, a już 9 maja mamy rewanżowe spotkanie ze Śląskiem na naszym terenie.

26 maja rozpoczynają się rozgrywki o puchar śp. Kałuży. Poznań wyznaczone ma następujące terminy:

26. 5. z Warszawą w Warszawie
7. 7. z Krakowem w Poznaniu
28. 7. ze Śląskiem na Śląsku
1. 9. z Warszawą w Poznaniu
22. 9. z Krakowem w Krakowie
6. 10. ze Śląskiem w Poznaniu.

Jak widzimy, piłkarzy naszych czeka ciężka przeprawa, winni też do spotkań tych wyjść odpowiednio przygotowani, by nie wynieśli żadnej porażki, jak w ub. sezonie, a tym samym wrócili do chlubnej tradycji z roku 1939.

Dla pozostałych okręgów terminarz o puchar śp. Kałuży przedstawia się następująco:

28. 4. Śląsk — Kraków
12. 5 Warszawa — Śląsk
16. 6. Kraków — Warszawa
21. 7. Warszawa — Kraków
15. 8. Kraków — Śląsk
22. 9. Śląsk — Warszawa.

# Rewia bokserów wielkopolskich

Tegoroczny sezon zimowy w Poznaniu jest niezwykle ubogi w imprezy bokserskie. Gdy przed wojną mieliśmy regularnie co tydzień możność oglądania międzyklubowych zawodów bokserskich a bardzo często i zawody międzyokręgowe i międzynarodowe, obecnie każda impreza bokserska jest swego rodzaju „wydarzeniem". Główną przyczyną tego zastoju nie jest brak inicjatywy klubów, bo te pracują intensywnie, trenując swoich zawodników i wychowując liczny „narybek". Tą przyczyną to brak.., sali, odpowiedniej na urządzanie zawodów bokserskich. Aby dać możność zawodnikom nabycia rutyny i utrzymać ich w formie, kluby poznańskie zmuszone są do wysyłania swych drużyn na prowincję lub do innych ośrodków w kraju, które są w szczęśliwszym położeniu od Poznania, dysponując odpowiednimi salami czy nawet halami. Póki więc Poznań nie zdobędzie się na wybudowanie choć jednej większej sali — nie będzie większych imprez pięściarskich w naszym mieście na skalę przedwojenną.

W tym tygodniu czeka miłośników pięściarstwa w Poznaniu właśnie takie „wydarzenie", a będzie nim trzydniowa batalia bokserów wielkopolskich o tytuły indywidualnych mistrzów okręgu poznańskiego w wagach od papierowej do ciężkiej.

Poznański O. Z. B. zlecił organizację mistrzostw okręgowych seniorów — sekcji bokserskiej KS „H. Cegielski". Walki odbędą się w piątek 1 marca (godz. 17), sobotę 2 marca (godz. 17) i w niedzielę 3 marca (godz. 18) w sali stołówki „Cegielskiego" przy ul. Daszyńskiego 180.

W mistrzostwach startować będą seniorzy oraz mistrzowie juniorów okręgu. Spodziewany jest liczny udział zawodników „Warty", „HCP", „Zjednoczonych", „Stelli" Gniezno, „Pogoni" Mogilno i ZWM Leszno. Nie wątpimy, że i inne kluby, jak KKS Poznań oraz nowozałożone sekcje pięściarskie „Ostrovii" i kaliskiej „Bielarni" wystawią swoich zawodników do walk o tytuły mistrzów okręgu.

Będzie to pierwsza powojenna rewia bokserów wielkopolskich, to też spodziewać się należy zaciętych walk. Mistrzowie poszczególnych wag reprezentować będą okręg poznański na mistrzostwach Polski w Łodzi, do których mają prawo również stanąć mistrzowie Polski wszystkich kategorii z roku 1939.

Poznań—Gdańsk. Międzyokręgowe spotkanie bokserskie odbędzie się 9 lub 10 marca w Gdańsku. Reprezentacja Poznania składać się będzie z zawodników, którzy zdobędą tytuły mistrzów okręgowych w dniach 1, 2 i 3 marca.

### Czescy piłkarze w Poznaniu

K. S. „Warta" na święta Wielkanocne, tj. 21 i 22 kwietnia br. sprowadza do Poznania czeską drużynę piłkarską S. K. Pardubice, która w Czechosłowacji klasyfikowana jest na czwartym miejscu.

Pierwszy występ drużyny zagranicznej w Poznaniu po latach wojny wzbudzi zrozumiałe zainteresowanie. W pierwszy dzień świąt wielkanocnych Czesi zmierzą się z drużyną „Warty", zaś w drugim dniu spotkają się z drużyną Kolejowego Klubu Sportowego.

### Sonia Henie rozwodzi się

Chicago (PAP). Wielokrotna była mistrzyni świata w łyżwiarstwie, Norweżka Sonia Henie, wystąpiła do sądu ze skargą rozwodową przeciw swemu mężowi, bogatemu nowojorskiemu sportowcowi Danowi Topping. Sonia Henie podaje w umotywowaniu, że małżonek jej miał do niej powiedzieć: „idź ty swoją drogą, a ja pójdę swoją" Norweżka zamierza obecnie poświęcić się całkowicie sportowi łyżwiarskiemu.

### Pelizza wygrywa turniej w Lizbonie

Lizbona. (PAP). W półfinałach turnieju tenisowego w Lizbonie wyniki były następujące: Massip (Hiszp.) — Cochet (Francja) 4:6, 6:0, 6:2; P. Pelizza (Fr.) — Petra (Fr.) 6:4, 5:7, 6:4, 7:5, 6:0.

W finałach gry pojedyńczej P. Pelizza (Fr.) pokonał hiszpańskiego gracza Massipa 6:4, 3:6, 1:6, 6:3, 7:5. W grze podwójnej Petra (Fr.) Szarost (Węgry) wygrali z parą Gremillet (Fr.), Garnero (Fr.) 6:4, 6:3, 3:6, 6:4.

### Otwarcie międzynarodowego obozu narciarskiego akademickiej młodzieży słowiańskiej

Kraków. Na stadionie w Karpaczu odbyło się uroczyste otwarcie pierwszego słowiańskiego akademickiego obozu narciarskiego, które zaszczyciły swoją obecnością starosta Jeleniej Góry, Tabak, gen. bryg. Zawadzki, d-ca X-ej D. P. płk. Zydek, major Lipiński, deleg. Min. Ośw. Noskiewicz, dyr. Uzdrowiski dolnośląskich Wołowski i inni. Ponad półtora tysiąca młodzieży akademickiej oraz liczne grono profesorów znajduje się w tej chwili u stóp Śnieżki, gdzie w dniach najbliższych rozpoczęte zostaną konkurencje narciarskie wg. ustalonego programu. Ze znanych zawodników wśród obozowiczów znajdują się Orlewicz, Lipowski, Fajkosz i Sykała. Wśród komitetu organizacyjnego są wytrawni organizatorzy imprez narciarskich jak dyr. Alberti, Plonka, Janina Kalicińska oraz wieloletni prezes SN AZS Bośniacki.

# Przed mistrzostwami okręgu

Z dniem 10 marca rozpoczynają się rozgrywki piłkarskie o mistrzostwo okręgu klasy A. Mistrzostwa te rozegrane zostaną w dwuch grupach, a nie jak uprzednio projektowano, rozegranie ich w jednej grupie, co było by techniczną niemożliwością, ze względu na ograniczony termin, bowiem PZPN na swym ostatnim walnym zebraniu wyznaczył okręgom termin ukończenia wszystkim rozgrywek mistrzoskich do końca lipca br. Za tym POZPN zmuszonym jest ustalać nowy terminarz i rozgrywki przeprowadzić w dwuch grupach.

Mistrzostwa klasy B i C rozpoczną się pod koniec marca. Ustalenie terminarza rozgrywek oraz przydział boisk klasie C. Wydziałowi Gier i Dyscypliny POZPN sprawi nie mało kłopotu, bowiem stale jeszcze napływają zgłoszenia nowych drużyn do mistrzostw.

Ostatecznego terminarza powyższych mistrzoskich rozgrywek W G i D jeszcze nie ustalił, za tym nie możemy umieścić go w dzisiejszym numerze.

# WIADOMOŚCI Z KRAJU

### Warta (Poznań) — KKS „Orzeł" (Warszawa)

W dniu 17 marca rb. pięściarze poznańskiej „Warty" zawitają znowu do Warszawy w celu rozegrania spotkania z zespołem Kolejowego Klubu Sportowego „Orzeł", posiadającego w swej sekcji pięściarskiej takich zawodników jak: Sobkowiak, Czortek i Błażejewski.

### Lekkoatleci Łódzcy nie pojadą do Olsztyna

Łódź. Zgodnie z uchwałą Ł. O. Z. L. A. lekkoatleci łódzcy nie wezmą udziału w mistrzostwach zimowych lekkoatletycznych Polski w Olsztynie.

### Boks w Inowrocławiu

W sali Parku Miejskiego w Inowrocławiu odbyły się zawody bokserskie pomiędzy K. S. „Gryf" Inowrocław, a K. S. „Zryw" Bydgoszcz. Mecz zakończył się zwycięstwem gospodarzy w stosunku 10:6.

### Pierwsze międzyszkolne zawody pływackie

W dniu 17 bm. na pływalni Polskiej YMCA w Warszawie odbyły się pierwsze po wojnie, międzyszkolne zawody pływackie. Zawody cieszyły się bardzo dużym zainteresowaniem młodzieży szkolnej obojga płci. Obecny był Kurator Okręgu Szkolnego Wojeński, wizytatorzy: wicedyrektor P. O. U. W. F. ppłk. Wieczorek i naczelny instruktor Z. H. P. Kierzkowski.

W konkurencjach indywidualnych wyniki były następujące: chłopcy: 50 m st. dow. — Sybilski Jerzy (gimn. Rejtana) 32,3 sek., 2) Sybilski Tadeusz (Rejtan) 33,5 sek., 3) Konarzewski (Lic. Handl.) 35,7 sek.; 50 m st. klas. — 1) Sybilski Jerzy (Rejtan) 44,8 sek., 2) Linke (Lic. Techn.) 46,0 sek.; 50 m st. grzbiet. — 1) Sybilski Tad. (Rejtan) 40,1 sek.; sztafeta 6 × 50 m — 1) Gimn. Rejtana 4:17,6; 2) Gimn. E. Plater (Zalesie) 4:36,8, 3) Gimnazjum Batorego 4:43,5. Dziewczęta: 50 m styl. klas. — 1) Stopczykówna (Gimn. im. Słowackiego) 56,5 sek., 2) Grolówna (Rejtan) 1:00,3 sek.; 50 m styl. dow. — 1) Krytówna (Gimn. Słowackiego) 1:00,1. 2) Wojtyrowska (Gimn. Słowackiego) 1:04,4, 3) Kobylińska (Gimn. Słowackiego) 1:05,8; sztafeta 6×50 (Gimn. Słowackiego) 6:21,3, 2) Gimn. Rejtana.

W wyniku zawodów nagrodę przechodnią im. ś. p. Lecha Górskiego, niestrudzonego propagatora sportu szkolnego, ufundowaną przez Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego, zdobył zespół męski Gimn. im. Rejtana, 2) Gimn. im. Emilii Plater, 3) Gimn. im. Batorego, 4) Państwowe Liceum Techniczne i 5) I-sze Liceum Handlowe Miejskie. Kierownikiem zawodów był prof. Orłowicz, jeden z najbardziej intensywnych i fachowych działaczy w dziedzinie w. f. i sportu wśród młodzieży szkolnej. Ostatnie zawody przedwojenne młodzieży w 1939 r prowadził również prof. Orłowicz.

### Mecz bokserski „Geyer" — „Concordia" (Piotrków)

Łódź. Spotkanie pięściarskie pomiędzy drużyną „Geyer" (Łódź), a „Concordia" (Piotrków) przyniosło zwycięstwo zespołowi łódzkiemu w stosunku 8:6. Wyniki były następujące: w wadze papierowej Czernecki (G) remisuje z Waleckim (C); w wadze muszej Bednarek (G) wygrywa z Adamskim (C); w wadze piórkowej Madej (G) przegrywa przez k. o. w I rundzie z Niewiadomskim (C); w wadze lekkiej Klych (G) wygrywa w drugiej rundzie z Kałużnym (C) przez poddanie się tego ostatniego; w I-szej walce w wadze półśredniej Kulubąbka (G) przegrywa przez k. o. w III rundzie ze Ściborem (C); w II-giej walce w tej samej wadze Markowicz (G) wygrywa z Jurczakiem (C) przez techniczny k. o. w III rundzie; w w. średniej Krakowiak (G) remisuje z Tomickim (C).

### Woźniakiewicz trenuje

Łódź. Wielokrotny reprezentant pięściarski Polski — Stanisław Woźniakiewicz trenuje obecnie w klubie „Geyera". Wydaje się, że Woźniakiewicz jest już w dość dobrej formie. Nie jest wykluczone, że będzie on startował w mistrzostwach Polski. Bokser ten jednak nie podpisał jeszcze zgłoszenia do żadnego klubu.

### „Wisła" mistrzem koszykówki w Krakowie

Kraków. Finałowe spotkanie o mistrzostwo w koszykówce pomiędzy drużynami „Wisły" i „Cracovii" zakończyło się zwycięstwem zespołu „Wisły" w stosunku 27:23. Dzięki temu zwycięstwu „Wisła" zdobyła mistrzostwo okręgu krakowskiego w koszykówce.

### Katowice — Tczew 12:4 w boksie

Mecz bokserski Katowice — Tczew, rozegrany w Tczewie zakończył się wysoką wygraną pięściarzy śląskich w stosunku 12:4.

### Byli więźniowie obozów w Niemczech na ringu

Łódź. Związek Więźniów Politycznych z obozu w Niemczech zwrócił się do ŁOZB z propozycją rozegrania meczu bokserskiego pomiędzy byłymi więźniami obozów z Rzeszy. W grę wchodzą tu tej miary zawodnicy jak Kolczyński, Czortek, Rinke, Małecki, Rychtelski i inni. Zawody odbyć się mają w dniu 24 marca.

### Piłka nożna w Szczecinie

Szczecin. Drużyna piłki nożnej Pocztowego K. S. w Szczecinie w niedługim czasie wyjeżdża do Bydgoszczy, Gdańska i Gdyni dla rozegrania z tamtejszymi klubami szeregu spotkań.

### Łódź — Gdańsk 8:8 w boksie

W Sopocie odbył się mecz bokserski pomiędzy reprezentacją Łodzi i Gdańskiem, który zakończył się wynikiem remisowym 8:8. Wyniki spotkań: w muszej Sowiński (Gd) przegrał na punkty z Kamińskim (Ł); w koguciej Ruszkowski (Gd) przegrał przez k. o. w II rundzie z Czarneckim (Ł); w piórkowej Antkiewicz (Gd) wygrał na punkty z Kowalskim (Ł); była to najładniejsza walka dnia; w półśredniej Skierka (Gd) przegrał na punkty z Olejnikiem (Ł); w średniej Szymankiewicz (Gd) zwyciężył na punkty Untona (Ł); w półciężkiej Lick wygrał walkowerem z powodu braku przeciwnika; w ciężkiej Koralewski (Gd) zwyciężył przez k. o. w III rundzie Olejniczaka (Ł).

### Drużyna piłkarska Polonii (Środa)



stoją od lewej: sekretarz Klubu M Mause, St. Woźniak, K. Izydorczyk, F. Pieczyński, T. Marok, J. Musielak, M. Stolarczyk, K. Michałowicz, K. Jankowiak, H. Bartkowski, H. Nieruchalski, F. Stróżyk i opiekun drużyny Cz. Kaczmarek.

### Piłka nożna na Śląsku

Katowice. Ubiegła niedziela przyniosła na Śląsku cały szereg ciekawych spotkań piłkarskich, które w wielu wypadkach zakończyły się zwycięstwami B-klasowych zespołów nad renomowanymi drużynami śląskiej A-klasy. Wyniki spotkań były następujące: „Ligocianka" — WMKS Katowice 3:2 (0:2). Mistrz jesiennej rundy rozgrywek o mistrzostwo Śląska poniósł niespodziewanie porażkę z twardą i ambitną „Ligocianką". Bramki strzelili dla zwycięzców — Pastuszek 2 i Kwośny 1; dla WMKS — Tawlik 2. „Polonia" (Piekary)— „Kresy" (Chorzów) 0:5 (0:2), wicemistrz pierwszej grupy uległ Kresom na własnym boisku. „Naprzód" (Lipiny) — „Siemianowiczanka" 4:2 (3:0); AKS „Chorzów" — Kopalnia Prezydent 5:0 i RKS „Kleofas"— RKS „Naprzód" (Janów) 5:1 (1:1).

### Zapaśnicy RKS „Skra" (Warszawa) wygrywają w Krakowie

Kraków. Spotkanie zapaśnicze RKS. „Skra" (Warszawa) z RKS. „Legia" (Kraków) zakończyło się ciężko wywalczonym zwycięstwem zapaśników stolicy w stosunku 12:11.

### Szermierze czescy przyjeżdżają do Polski

Katowice. Najlepszy klub szermierczy Czechosłowacji SKS Rigiel przyjeżdża na dwa mecze do Polski. W pierwszym spotkaniu zmierzą się Czesi w dniu 2 marca z KS Pogoń (Katowice). Mecz rozegrany zostanie w sali Miejskiego Ośrodka W. F. w Katowicach w dwóch konkurencjach: w szabli i szpadzie. Pogoń do spotkania tego wystąpi w następującym składzie: szpada — Zaczyk, Kandzia, Czyżewski i Nawrocki; szabla — Zaczyk, Wójcik, Nawrocki i Kandzia. W dniu 3 marca rozegrają Czesi spotkanie z ZZK Łódź we florecie, szabli i szpadzie. Łodzianie do tego spotkania wystąpią w wzmocnionym składzie z Banasiem, Foktem, Kaźmierczakiem i Łapińskim na czele.

### Czarnecki przechodzi do wagi koguciej

Łódź. Reprezentant Polski w wadze muszej Stefan Czarnecki po meczu w Gdańsku oświadczył, że nadal nie będzie dusił wagi i startował w kategorii muszej a przejdzie do koguciej. W tej kategorii startuje w Mistrzostwach Polski.

### Pięściarze Radomia przegrywają w Krakowie

Spotkanie pięściarskie drużyny „Wisły" (Kraków) z K.S. „Radomiakiem" (Radom), rozegrane w Krakowie, zakończyło się zwycięstwem bokserów „Wisły" w stosunku 10:4. Wyniki spotkań były następujące: w wadze muszej: Juszczyk (W) przegrywa na punkty z Przybytniewskim (R); w wadze piórkowej Bastor (W) wygrywa w drugiej rundzie przez k. o. z Stępniewskim (R); w pierwszej walce w wadze lekkiej Gembala (W) poddał się Kosińskiemu (R); w II-ej walce w tej samej wadze Dudzik wygrał na punkty z Kołodziejem (R); w wadze półśredniej Natkaniec (W) zwyciężył na punkty Brendla (R); w wadze średniej Matula (W) wygrał przez k. o. w II-ej rundzie z Filą (R); w wadze półciężkiej Zbik (W) zwyciężył na punkty Kotkowskiego (R).

---

KRZYSZTOF PROMYK

# PIERWSZY START

(POWIEŚĆ)

(11)

Chłopcy z „Chyżego Jelenia" pojmowali sport jako przejaw ich żywotnej energii. Młodość nienasycona nigdy ruchem igrała z piłką, stawała się zabawą pochłaniającą ich bez reszty. Pęd w dal, przestrzeń rozsłoneczniona i zapał nie pozwalający spocząć, wszystko to złożyło się na sukces „Jeleni".

Publiczność może po raz pierwszy odkryła na boisku coś więcej niż zwykłą walkę dwuch przeciwników. Nawet krzykliwi kibice zapomnieli o swoich zwyczajowych dopingach. Biało-czerwone kostiumy „Chyżego Jelenia" cieszyły się ogólną sympatią.

— Podobają mi się smarkacze — oświadczył stary Zaremba. — Ich gra jest bardzo piękna.

Tene zaśmiał się. — Zaczynasz więc coś nie coś pojmować Jabłoński.

— A co ma w tym — Jabłoński wspólnego? — zaperzył się stary.

— Czyżbyś doprawdy nie wiedział? Wszak to jego wychowankowie. To on im ukazuje spor ze swojej strony.

— Ot, młodzi chłopcy, zapału mają dosyć i — to wszystko — upierał się stary.

— To wszystko prawda. Lecz i w naszym „Krakowie" są młodzi, a ich gra nie jest tak żywą i ładna.

— Zresztą nie mówimy o tym — powiedział senior Zaremba, który czuł urazę do Jabłońskiego.

Tymczasem Fred przeżywał swój pierwszy triumf. Wiedział, że nadzieje pokładane w „Chyżym Jeleniu" są uzasadnione. Teraz i najmłodsza drużyna juniorów będzie mogła iść śladem pierwszych weteranów.

W „Pałacu Chyżego Jelenia" tętniło życie. Zainteresowanie Ligi Sportowej pracami Freda odbiło się korzystnie na życiu jego chłopców. Kilku z nich otrzymało pracę w ośrodkach ligowych, a nagroda otrzymana z pierwszego zwycięstwa umożliwiła na uzupełnienie braków w „Pałacu". Mieli już teraz własną świetlicę, do której zaglądali chłopcy z innych dzielnic.

Dzienniki poświęciły wiele miejsca ideowym poczynaniom Freda.

Należało teraz utrwalić w chłopcach owoce pierwszego zwycięstwa i zachęcić ich do coraz większych wysiłków w pracy nad sportem pojętym ideowo.

Nad sportem, który darzy zdrowiem i radością.

— Hip! hip! hurra!

— Hip! hip! hurra!

Black czuł się tu jak udzielny książę. Jeszcze z za szyby auta jego dobroduszna okrągła twarz koloru dojrzałego jabłka promieniowała uśmiechem. Kiwał ręką chłopcom, którzy na jego cześć wznosili radosne okrzyki. Może po raz pierwszy w życiu był zadowolony z interesu, który w rezultacie przynosił tak mały zysk. Staruszek był jednak już w tym okresie życia, gdy filantropia stawała się prawie potrzebą serca. W tym wypadku była zwykłym zbiegiem okoliczności. Ten plac i rudera domostwa na zachodnich peryferiach Chicago nie była pozycją poważną w kręgu zainteresowań tego eks-wicekróla automatycznych sztaćsków. Dawno już wycofał się z gorączkowego tempa amerykańskiego życia. Z trudnością musi sobie przypominać długi okres ciężkich zapasów z życiem, gdy jako emigrant z Warszawy znalazł się poraz pierwszy w New Yorku, z którym związał się wielu wspomnieniami, potem San Francisko, Detroit — machał ręką John Black na te wspomnienia. Nie jeden raz myślał z tęsknotą: co też o nim myśli majster Figurka z zakładu ślusarskiego na Długiej. — Ej, oberwiesz, oberwiesz, jak mi Starówka miła — groził mu nie raz pan Filip, gdy Janek nie przykładał się do roboty jak trzeba. Czego się Jaś nie nauczy, tego Jan nie będzie umiał — ostrzegała matka. I Jan nigdy nie nauczył się dobrej ślusarki. Rwało go zawsze gdzieś, lubił wałęsać się po swojej Warszawie, a już latem — Panie Boże daj zdrowie — trudno było utrzymać gdy słońce tak pięknie świeciło, a do portu wiślanego przybywały coraz to nowe statki. I Janek Błyszcz zrobił to, o czym marzyło przed nim i po nim tysiące chłopców i to nie tylko polskich. Uciekł z domu i na jednym ze statków pojechał do Gdyni.

Jakich przygód doznał Błyszcz w swojej wędrówce do Ameryki, trudno by dziś i jemu samemu opowiedzieć. Można tylko sobie wyobrazić, że część przygód była podobna przygodom Robinsa Krusoe i innych bohaterów naszych młodocianych książek.

(C. d. n.)

# NOWE TORY HCP

Fabryczny KS „H. Cegielski" w Poznaniu, oparty o jedną z najpotężniejszych fabryk w Polsce, na swoim Rocznym Walnym Zebraniu z dnia 17. 2. 1946 r. zakreślił plan przyszłej swojej pracy, sięgający wyżyn daleko przekraczających działalność tego zasłużonego klubu z okresu przedwojennego.

Jako naczelny cel postawił sobie Klub ten wciągnięcie w życie sportowe czynne wszystkich pracowników fabryki przez stworzenie wszelkich, możliwych do zrealizowania, sekcyj, szczególną troską otaczając młodzież, by w niej nadrobić straty, jakie poniosła ona w rozwoju fizycznym w okresie okupacyjnym. Znamiennym hasłem, wypowiedzianym przez władze Klubu, jest wypowiedziana bezwzględna walka z nieuczciwością w szeregach swoich rzesz sportowych, walka z pretensjonalnymi „amatorami" sportu.

Hasła powyższe wszczepiane były w tym Klubie już w okresie przedwojennym przez ówczesnego prezesa tegoż, inż. Dickmana Jerzego. Dzisiaj przystępuje się do ich realizowania a rękojmią, iż nie będą one jedynie czczą zapowiedzią, jest obecny prezes Klubu, inż. Susicki Mieczysław, dusza Klubu.

Dzięki jego staraniom już w najbliższym czasie dyrekcja fabryki rozpocznie budowę nowego, reprezentacyjnego stadionu, który, jako pierwszy w Poznaniu, oprócz boiska do piłki nożnej, będzie zawierał i tor kolarski a poza tym bieżnię, pływalnię i korty tennisowe. Stadion ten powstanie w pobliżu lasku dębińskiego, w okolicy którego projektowana jest przez dyrekcję fabryki osada dla pracowników tejże.

Teren przewidziany na stadion obejmuje ponad 68 tysięcy m kwadratowych, a kosztorys prowizoryczny budowy obliczony jest na sumę 5 milionów złotych. Nad stroną techniczną budowy czuwają inżynierowie fabryczni, przede wszystkim zaś inż. Kałusiński oraz Wieczorkowski. Już jesienią br. przewidziane jest oddanie do użytku boiska piłkarskiego.

Dyrekcja fabryki i rada zakładowa idzie dalej jeszcze w kierunku dania swym pracownikom rozrywki po ciężkiej pracy. Projektowaną jest budowa gmachu dla celów oświatowo-kulturalnych, którego parter ma służyć dla potrzeb Klubu. Tu powstać ma kryta pływalnia, hala ćwiczeń, lokale zebraniowe oraz sekretariat Klubu.

Klub rośnie, codziennie przypływają nowi członkowie, coraz to powstaje nowa sekcja.

Sekcyj sportowych KS „H. Cegielski" posiada w tej chwili 12 i to: piłki nożnej, piłki ręcznej, bokserską, ciężko-atletyczną, lekko-atletyczną, kolarską, kajakową, motorową, tennisową, pływacką, szermierczą i kręglarską a projektowane są jeszcze w najbliższym czasie sekcje: strzelecka i wędkarska, w przyszłości i hokeja ziemnego oraz na lodzie.

Naciężej w tej chwili przedstawia się w sekcji tenisowej, która nie mając kortu, zmuszoną jest na razie do bezczynności. I tu jednak w najbliższym czasie, dzięki staraniom inż. Susickiego i dyrekcji firmy oraz zrozumieniu Polskiej Partii Robotniczej. Klub otrzyma jeden kort, który, po doprowadzeniu go do stanu użytkowego, służyć będzie sekcji do czasu wybudowania kortów na własnym stadionie.

Największy rozmach wykazuje sekcja sportów wodnych, zwłaszcza kajakarstwo, które wkrótce przystąpi do budowy własnej przystani, otrzymawszy na cel powyższy od władz Wojska Polskiego barak drewniany. Firma oddaje sekcji kryte pomieszczenie na stocznię kajakową, w której projektuje się budowę około tysiąca kajaków. Inicjatorem powyższego jest kierownik techniczny sekcji, Sobieraj, były wicemistrz świata a sekundują mu w pracy kierownik sekcji, ob. Bartkowiak, Połowczyk Marian, Kiliński Roman i inni.

Sekcja motorowa pod kierownictwem ob. Guły rozwija się również pomyślnie. Posiada ona w tej chwili 4 własne motocykle, na których szkoli swoich członków.

Sekcja piłkarska, którą kieruje długoletni, przedwojenny jej kierownik, ob. Leracz Tadeusz, odbywa od dłuższego czasu zaprawę zimową pod okiem instruktora Adamskiego Jana, a wyniki uzyskane ostatnio przez nią gwarantują, że i w tej dziedzinie Klub w rb. zajmie należne mu stanowisko w sporcie poznańskim.

Sekcja pływacka pod kierownictwem ob. Kaliszana Edwarda, która w ub. r. przebudowała własnymi niemal siłami jeden z murowanych basenów pożarniczych, znajdujących się na terenie fabrycznym, na basen pływacki, zapowiada również masowe wystąpienie w tym roku.

Boks pod kierownictwem ob. Gruszczyńskiego osiągnął już niezgorszy poziom. Ruchliwość tej sekcji oraz długoletni jej trener, ob. Kotkowski Bogdan, zapowiadają dalsze postępy, tym bardziej, że sport ten znajduje wśród pracowników fabrycznych, zwłaszcza wśród młodzieży, dużo chętnych i świeżych sił.

Ciężka atletyka, która w początkach swych, z braku sprzętu, w rozwoju swym była hamowaną, ostatnio pod kierunkiem ob. Kruzla, dzięki osiągnięciu sprzętu, zaczyna wykazywać coraz to intensywniejszą działalność.

Sekcje: piłki ręcznej, kolarska, szermiercza i kręglarska znajdują się w stanie zaczątkowym.

## Szachowe mistrzostwa Poznania

Z inicjatywy ruchliwej sekcji szachowej K. H. „Czarni", wyłonił się komitet organizacyjny indywidualnych mistrzostw szachowych m. Poznania, nad którymi protektorat objął prezydent miasta mgr Sroka. W skład komitet weszli przedstawiciele następujących klubów szachowych: Poznańskiego Klubu Szachistów, Dyrekcji PKP, HCP, ZUS, oraz K. H. „Czarni". Mistrzostwa te odbędą się około 15 marca br.

## C. Szkoła Oficerska — .OM TUR-Poznań.

Powyższe spotkanie w tenisie stołowym odbędzie się w niedzielę dnia 10 marca br. C. Szk. Ofic. jest wicemistrzem okręgu łódzkiego i mecz sam będzie bardzo ciekawy.

# Turniej szachowy K. H. Czarni

W ub. tygodniu ukończone zostały szachowe rozgrywki o mistrzostwo K. H. „Czarni". Rozgrywki te cieszyły się dużą popularnością. W klasie A brało udział 12 uczestników, zaś w klasie B 14 uczestników.

Turniej szachowy K. H. „Czarnych" był zarazem terenem rywalizacji starego pokolenia z młodym. Po pięknym starcie młodych w turnieju weryfikacyjnym, tym razem młode pokolenie szachowe, zresztą doskonale się zapowiadające, ustąpić musiało doświadczeniu i rutynie, bowiem na czołowych miejscach uplasowali się znani szachiści przedwojenni. I tak w A klasie pierwsze miejsce zdobył Siadak Stanisław z 8½ pkt., na drugim miejscu usadowił się Frala Jan również z 8½ pkt., trzecie miejsce uzyskał Walczak Józef z 8 pkt. na 11 możliwych.

W klasie B pierwsze miejsce zajął Gadomski z 11½ pkt., drugie miejsce Gawroński 8½ pkt., trzecie Jankowski 8½ pkt. na 13 możliwych.

Poziom rozgrywanych partii stał na dobrym poziomie i do ostatniej chwili toczyły się zacięte walki tak, że dopiero w ostatnim dniu turnieju wyłoniony został mistrz. Młodzi szachiści po dobrym starcie, w końcowej fazie turnieju nie wytrzymali nerwowo, oddając całkowicie inicjatywę starszym kolegom.

W dniu wczorajszym z racji zakończenia powyższego turnieju szachowego, w lokalu ob. Szulczyńskiego przy ul. Półwiejskiej, odbyło się uroczyste wręczenie nagród i dyplomów zwycięzcom turnieju. Wręczenia nagród dokonał prezes klubu ob. Gruszkiewicz Czesław.

Całokształt osiągnięć sekcji szachowej zobrazował ob. Tomaszewski, który przeprowadził organizację całego turnieju. Ze szczególnym uznaniem wyrażał się o ob. Pacholaku, założycielowi i duchowemu przewodnikowi szachistów K. H. „Czarnych"

(Wa-Ro)

# Nowe władze K. S. Warta

W dniu wczorajszym w sali Cechu Rzeźnickiego przy ul. Masztalarskiej 8a odbyło się Roczne Walne Zebranie KS „Warta".

Po zagajeniu zebrania, powitaniu zebranych, przedstawicieli POZPN oraz przedstawicieli prasy przez prezesa mec. Linkego, na przewodniczącego zebrania wybrano dr. Dunin-Michałowskiego, na sekretarza ob. Kniołę W.

Mec. Linke zobrazował całokształt pracy zarządu jak i klubu za rok sprawozdawczy, rzucając zarazem kilka wytycznych na przyszłość dla nowego zarządu. W pierwszych słowach nakreślił stosunek klubu do Państwa, władz wojewódzkich, miejskich oraz związkowych, nie zapominając o współpracy z klubami. Praca ustępującego zarządu była wydajną, czego dowodem osiągnięcia klubu.

Po sprawozdaniach poszczególnych kierowników sekcji — osiągnięcia i sukcesy KS „Warta" są ogólnie znane, nie wdajemy się więc w szczegóły — rozdano dyplomy zasłużonym działaczom klubu ze złotymi oznakami, które otrzymali: Skrzypczak, Zieliński, Wojciechowski, Ślebioda, Janicki, Walter; srebrne: Białkowska, Józefek, Staszak, Śmiglak; brązową: Grześlewicz. Ponadto dyplomy otrzymała mistrzowska drużyna Polski siatkarek, oraz juniorzy-piłkarze, mistrz okręgu.

Po sprawozdaniu komisji rewizyjnej udzielono absolutorium ustępującemu zarządowi, po czym przystąpiono do wyboru nowych władz, które przedstawiają się następująco:

prezes — mec. Linke Marian; wiceprezesi — dyr. Głowacki Fr., dyr. Marcinkowski J., dr Dunin-Michałowski; sekretarze — Walter St., Nowak Zdz.; skarbnicy — Kortylewicz W., Wojciechowski M.; gospodarz — Skrzypczak T,; kronikarz — Tuszewski L.; kierownicy sekcji: piłk. nożnej — Ślebioda Wł.; lekkoatletycznej — Robiński J.; tenisowej — Bruch Z.; bokserskiej — Szuszczyński T.; piłki ręcznej — mgr Kowalski J.; pływackiej — Klemiński F.; kręglarskiej — Janicki K.; radni — wiceprezydent Drabowicz, mec. Seydlitz, inż. Mocydlarz; lekarze — dr Cegliński, dr Kruszczyński; komisja rewizyjna — dyr. Czaplicki Cz., Tuszyk St., Tyczewski A.; sąd honorowy — mec. Jagielski, Śmiglak M., Kniola W.

Na wniosek, złote oznaki honorowe wraz z tytułem członka honorowego klubu przyznano mec. Linkemu, dyr. Głowackiemu, Bilskiemu oraz Suszczyńskiemu.

Poza tym uchwalono złożenie wniosku do Wojewódzkiej i Miejskiej Rady Narodowej oraz Zarządu Miejskiego o przyznanie klubowi w planie miasta terenu na nowe boisko, domu klubowego, oraz udzielenia subwencji.

Odśpiewaniem hymnu narodowego zakończono zebranie, które, należy podkreślić, stało na dobrym poziomie, rzeczowo prowadzone.

# WIADOMOŚCI Z PROWINCJI

ŚRODA

## Polonia (Środa) — Stella (Żabikowo) 9:4

Towarzyskie spotkanie piłkarskie rozegrane w dniu wczorajszym w Środzie pomiędzy powyższymi zespołami, zakończyło się wysokim zwycięstwem gospodarzy, którzy przez cały przeciąg meczu przeważali. Bramki dla zwycięsców uzyskali: Stolańczyk 3, Marok i Janiszewski po 2, Michałowicz i Nieruchalski po 1.

## Polonia (Środa) — Czarni (Poznań) 6:0

W ub. niedzielę odbyły się w Poznaniu na boisku na Śródce towarzyskie zawody powyższych drużyn, zakończone po ciekawej grze zasłużonym zwycięstwem drużyny średzkiej, która grała bardzo ofiarnie. Bramki dla Polnoii uzyskali: Marok 2, Jankowiak, Michałowicz i Mańka po jednej. Bramki dla gospodarzy uzyskali Gielnik 2 i Nawrocki 1.

W przedmeczu drugich drużyn „Polonia" odniosła również zwycięstwo, bijąc rezerwy „Czarnych" 6 : 0 (1 : 0).

LESZNO

## KKS (Leszno) — KKS Kościan 7:0 (5:0)

W niedzielę, dnia 17 lutego rozegrany został w Lesznie towarzyski mecz piłki nożnej pomiędzy drużynami KKS Kościan a KKS Leszno, który zakończył się zdecydowanym zwycięstwem drużyny leszczyńskiej w stosunku 7:0 (5:0).

Do przerwy gra toczy się z wyraźną przewagą gospodarzy, pomimo, że goście grają z silnym wiatrem. Bramki strzelili: w 12 minucie Swinka z podania Nortmana; w 23 Nortman z przeboju; w 26 Łucki dobijając strzał Elińskiego obroniony przez bramkarza; w 33 Jankowiak z podania Nortmana; w 41 Eliński główką po centrze Łuckiego — była to najładniejsza bramka dnia.

Po przerwie przewaga gospodarzy wzrasta, lecz kałuża wody, zalegająca prawie całe pole karne gości, uniemożliwia uwydatnienie przewagi cyfrowo. Bramki po przerwie strzelili: w 18 minucie Nortman ślicznym strzałem z 16 metrów w górny lewy róg; w 32 Eliński główką po kornerze bitym przez Łuckiego.

W drużycie leszczyńskiej wyróżnił się w pierwszym rzędzie cały atak z ofiarnym Elińskim na czele oraz Sikorski I w pomocy. Obrona dobra, bramkarz nie miał pola do popisu.

W drużynie gości najlepszy środkowy pomocnik. Na specjalne podkreślenie zasługuje ofiarność bramkarza i obrońców.

Sędziował nieszczególnie ob. J. Stasiak. Widzów około 400 osób.

Tym samym leszczyniacy zrewanżowali się KKS-owi kościańskiemu za porażkę poniesioną tydzień temu w Kościanie (5:7).

Z WALNEGO ZEBRANIA

## Fuzja dwóch klubów ostrowskich

W ub. niedzielę odbyło się Walne Zebranie Kolejowego Kl. Sp. przy ZZK w Ostrowie. Zebranie zagaił prezes ob. Lis Ignacy przy dużym udziale członków klubu, przedstawicieli organizacyj sportowych i gości. Prezydium zebrania wybrano w składzie: przewodniczący ob. Michaś Marian, prezes Podokręgu Ostrowskiego Piłki Ręcznej, sekretarz Olejniczak oraz ławnicy: Wojtczak i Biernaczyk. Sprawozdanie w imieniu Zarządu zdał sekretarz klubu ob. Turowski Fel. Klub posiada obecnie tylko 3 sekcje i to piłki nożnej, piłki ręcznej oraz lekkoatletyczną. Wszystkie sekcje pracowały bardzo intensywnie, uzyskując szereg dobrych wyników na boisku. Specjalne uznanie należy się sekcji piłki ręcznej, stojącej na dobrym poziomie. Klub posiada własny stadion, z którego korzystały w ub. sezonie wszystkie organizacje sportowe w Ostrowie. Dużą stratą było spalenie się pięknej trybuny wiosną ub. roku, która padła ofiarą zbrodniczej ręki. Klub przystępuje w nadchodzącym sezonie do pobudowania nowej trybuny i przygotowania boiska do rozgrywek sportowych. Duże zasługi około rozwoju organizacji i rozbudowy pięknego stadionu należy przypisać prezesowi ob. Lisowi Ign. Obecnie prowadzi się solidną zaprawę zimową, przy dużej frekwencji graczy. Pozwoli ona na odpowiednie przygotowanie się do nadchodzącego sezonu sportowego. Ważnym wydarzeniem była uchwała powzięta na W. Z. sfuzjowania się z miejscowym Ostrowskim Kl. Sp. przy ZWMie. Nowy klub przybrał nazwę Klub Sportowy ZZK. Połączenie się tych dwóch klubów wyjdzie sportowi ostrowskiemu na dobre. Pozyskał on tym samym jeszcze jedną silną organizację sportową, w skład której weszło szereg wartościowych jednostek. Nowy zarząd klubu ukonstytuował się w następującym składzie: kierownik Lis Ign., I zastępca Wolniak St., II zastępca Cieluch St., kier. sekcji p. n. Bilski, zast. Sitarek A., kier. sekcji p. r. Sojka E., lekkoatletyki Tomczyk Z., zast. Mokracki, tenisowej Pietrzak Jan, hockeya na trawie Biernaczyk W., sekretarz Turowski Fel., skarbnik Wielgosz Fr., gospodarz Artmański A., kronikarz Młynarczyk Tad.

## Tenis stołowy w Lublinie

W Lublinie odbyły się rozgrywki w tenisie stołowym o mistrzostwo Lublina. Pierwsze miejsce zdobył b. wicemistrz polski z 1939 r. Bukiet (Lublinianka), drugie — Patyński T. (OM TUR). Gracze ci będą reprezentowali Lublin na zawodach o mistrzostwo Polski.

## Boks w Lublinie

W dniu 18 bm. w Domu Żołnierza w Lublinie odbyły się zawody bokserskie pomiędzy ZWM KS „Zryw" (Bydgoszcz) a WKS „Lublinianka". Mecz zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 8:8.

# KOMUNIKATY

*KS „Warta" — sekcja bokserska*, tą drogą wyraża serdeczne podziękowanie firmie „Cukrola" oraz firmie K. Przybyła za bezinteresownie ofiarowane keksy oraz wędliny dla bokserów na drogę w wyprawie do Czechosłowacji.

*KS „Lechia"* — w sobotę, dnia 2 marca br. w lokalu ob. Nurkowskiego przy ul. Mielżyńskiego urządza swą pierwszą zabawę karnawałową. Wstęp ściśle za zaproszeniami, które otrzymać można w sekretariacie klubu przy ul. Słowackiego 24, m. 4.

Sekcja bakserska KS „H. Cegielski" Poznań z dniem 2 marca br. rozpoczyna 2 kurs młodzików do pierwszego kroku bokserskiego pod bacznym okiem trenera i dobrą opieką kierownictwa klubowego. Zgłoszenia przyjmuje się co wtorki, środy i piątki między godz. 18—20 w czasie treningu w sali stołówki ul. Daszyńskiego 180.

Zebranie plenarne sekcji bokserskiej HCP odbędzie się dnia 26 lutego o godz. 16 w sali stołówki — ul. Daszyńskiego 180.

POZPN — Wydział Gier i Dyscypliny komunikuje, że do dnia 1 marca b. upływa termin zgłoszeń drużyn do rozgrywek klasy B i C. juniorów oraz drużyn rezerw.

*Kolejowy Klub Sportowy* Poznań, sekcja gier sportowych — zebranie odbędzie się dnia 28. 2. br. o godzinie 17.30 na sali stołówki kolejowej przy ul. Kolejowej 4a.

Z uwagi na ważność spraw, przybycie wszystkich obowiązkowe.

*Kolejowy Klub Sportowy* Poznań, sekcja kolarska, zawiadamia, że treningi odbywają się na sali stołówki kolejowej przy ul. Kolejowej 4a każdorazowo w poniedziałki i piątki od godziny 17-tej do 20-tej. Treningi odbywają się na dwóch nowo skonstruowanych maszynach treningowych.

*Sekcja bokserska KKS-u.* Treningi odbywają się w poniedziałki i czwartki od godziny 18-tej na sali szkoły Działyńskich przy ul. Działyńskich pod fachowym kierownictwem ob. Rogowskiego (byłego zawodnika „Sokoła").

*Piłkarze KKS-u!* Treningi w poniedziałki i czwartki od godz. 16-tej w szkole Działyńskich przy ul. Działyńskich. Zapisy na członków sekcyj przyjmuje się na miejscach treningu oraz w sekretariacie klubowym przy ul. Kolejowej 4a.

## Sekcja tenisowa KS „Lechia"

Poznański tenis ożywia się z dniem każdym. Na terenie naszego miasta powstaje znów jedna sekcja tenisowa, która tworzy się przy KS „Lechia". W barwach tej drużyny wystąpią rakiety tej miary jak Borowczak, Szelerski, Hudowicz oraz Hojanówna. Nazwiska te już dość dobrze w świecie poznańskiego tenisu były znane w latach przedwojennych.

Ogólne mniemanie jest, że w nadchodzącym sezonie tenisiści ci zajmą czołowe miejsca wśród poznańskich tenisistów. „Zjednoczeni" będą mieli poważnego rywala.

## Wyniki lekkoatletów jugosłowiańskich w roku 1945

Warszawa (PAP). Najlepsze wyniki osiągnięte przez lekkoatletów jugosłowiańskich w 1945 r. są następujące: 100 m — Slanack 11 sek., 200 m — Racicz 23,1 sek., 400 m — Dernikowicz 52,6 sek., 800 m — Mikuska 2:00,8, 1500 m — Flas 15:29,2, 10.000 m — Kihalicz 33:24, 110 m pł. — Burstowicz 15,9 sek., 400 m płotki — Bulicz 59,2 sek., Kula-Zarjal 13,96 m, dysk — Zarjal 47,26 m, oszczep — Markusicz 54,96 m, młot — Gubrian 47,94 m, skok wzwyż — Ziwkowicz 180 cm, skok w dal — Lenart 6,62 m, tyczka — Lenart 3,70 m, trójskok — Lenart 13,39 m. Jak widzimy z tych wyników, Jugosławia byłaby obecnie dla nas najbardziej odpowiednim przeciwnikiem i walka byłaby zupełnie równorzędna z naszą lekką przewagą w biegach (średnich), a przewagą Jugosłowian w niektórych rzutach.

## Polski zapaśnik Talun walczy w Kanadzie

Toronto (PAP). Polski zapaśnik Talun, przebywający od kilku lat w Ameryce, stoczył ostatnio w dniu 14 lutego br. sensacyjną walkę w Toronto, w Kanadzie, z mistrzem Imperium Brytyjskiego, Billy Watsonem. Władysław Talun, popularnie zwany u nas przed wojną „olbrzymem wileńskim", walczył z Watsonem wobec czternastu tysięcy widzów w Omple Leaf Gardens w Toronto. Mecz miał przebieg sensacyjny i zakończył się również sensacyjnie. Watsonowi sekundował Referee Bert Maxwell, a później także zapaśnik Lee Hening, który w chwilach dla Watsona krytycznych wskakiwał na arenę i w brutalny sposób interweniował, zadając ciosy Talunowi. Gdy wreszcie wzburzony Talun wyrzucił zarówno Watsona, jak i sędziego z ringu na podłogę, sędzia Maxwell ogłosił Watsona „zwycięzcą". W ten sposób mistrz Brytyjskiego Imperium „wygrał" spotkanie z Polakiem.

Za Redakcję: Kolegium Redakcyjne — Wydawca: Wojewódzki Komitet Organizacji Młodzieży TUR

Redakcja i Administracja: Poznań, Łukaszewicza 40, telefon 61-92
Sekretariat Redakcji czynny codziennie od godziny 12—14

Konto w Banku Spółdzielczym „Społem" nr 153 · Kolportaż Spółdzielnia „Czytelnik", Poznań, ul. Bukowska 3 · Tłoczono w Drukarni św. Wojciecha pod Zarządem Państwowym w Poznaniu — K—8331